

Historia



Polityka

Nr 2–3 (9–10)
2009–2010

Władysław T. Kulesza ♦ (Warszawa)

Państwa autorytarne międzywojennej Europy, jako zbiór

Uwagi wstępne

Wgląd w dzieje państw autorytarnych, które pojawiły się w międzywojennej Europie w latach 1920–1938¹ pozwala na sformułowanie kilku spostrzeżeń, które winny następnie stać się przedmiotem pogłębionych analiz oraz dociekań nad istotą fenomenu, jakim był europejski autorytaryzm w pierwszej połowie ubiegłego stulecia.

Podstawą dla pierwszego z tych spostrzeżeń będzie pojęcie – kluczowe dla nauki o państwie i prawie – formy państwa, na którą składają się trzy elementy: forma rządu, styl sprawowania władzy, czyli reżim w danym państwie oraz jego ustrój terytorialny. Autorytarne państwa w międzywojennej Europie były albo monarchiami, albo republikami. Tu od razu należy wskazać na przypadek Albanii, która w 1928 r. z autorytarnej republiki stała się autorytarną monarchią. W koncepcjach ustrojowych państw autorytarnych oraz w rozwiązaniach tworzonych w praktyce dwa założenia były kluczowe. Pierwsze, zakładające odrzucenie zasady trójpodziału władzy i drugie, uznające, iż najważniejszym ogniwem w ustroju państwa winna być (tu używając terminologii Monteskiusza) władza wykonawcza, czyli głowa państwa oraz

¹ Co do pełnej listy państw autorytarnych w tym okresie zob. W. T. Kulesza, *Kilka uwag o państwach autorytarnych międzywojennej Europy* [w:] *Parlament Prawo, Ludzie. Studia ofiarowane profesorowi Juliuszowi Bardachowi*, Warszawa 1996, s. 126–133. Wyjaśnienia wymagają cezury czasowe: pierwsza, to objęcie władzy regenta na Węgrzech przez admirała M. Horthy'ego, a druga, to ustanowienie królewskiej dyktatury Karola II w Rumunii.

rząd. W skrajnym przypadku odrzuceniu rozwiązań właściwych dla trójpodziału władzy towarzyszyło wyraźne ustalenie, iż władza w państwie jest jednolita i niepodzielna. Tak stało się w Polsce, a następnie na Litwie. Wszędzie tam, gdzie władza w państwie przeszła w ręce sił autorytarnych, najczęściej tworzone, prędzej czy później, nowe konstytucje (a także tam, gdzie zwycięzcy zdecydowali, że po obaleniu starej ustawy zasadniczej, będą rządzić państwem bez nowej konstytucji – jak na Łotwie) możemy dostrzec rozwiązania ustrojowe tworzone *de iure* czy *de facto*, w których głowa państwa stawała się najważniejszym elementem całego mechanizmu państwowego.

Konstatacja, iż państwa autorytarne były bądź monarchiami, bądź republikami charakteryzującymi się mocną pozycją głowy państwa, wymaga kilku dodatkowych uwag. W przypadku monarchii należy wyodrębnić te państwa, w których władca był zarówno z mocy prawa, jak i faktu, najważniejszym elementem tworzonego systemu władzy (Węgry regenta M. Horthy'ego, Albania Zoga I, Jugosławia Aleksandra I oraz Bułgaria Borysa III, tu od 1935 r.), oraz te, w których u boku monarchy pojawiał się najczęściej w roli szefa rządu, „pierwszego ministra” faktyczny dyktator (gen. M. Primo de Riveira w Hiszpanii, gen. J. Metaxas w Grecji i w pewnej mierze premier A. Calinescu w Rumunii). W autorytarnych republikach można dostrzec podobne zjawisko, które nawet znalazło odzwierciedlenie nie tylko w praktyce, ale i w rozwiązaniach ustrojowych, którym nadano rangę konstytucyjną. W Portugalii A. Salazara i Austrii E. Dollfussa, tamtejsze konstytucje (z 1933 r. i 1934 r.) uczyniły z prezydenta najwyższy organ w państwie, zwierzchni wobec rządu, ale równocześnie przyznały szefowi gabinetu kluczowe kompetencje, niezbędne dla kierowania państwem, czyniąc tym samym zeń najważniejsze ogniwo nie tylko egzekutywy, ale i całego aparatu państwowego. Te rozwiązania usytuowane na tle pozostałych autorytarnych republik, w których prezydenci stawali się najwyższymi i najważniejszymi organami państwa (Albania w latach 1925–1928, Polska, Litwa, Estonia oraz Łotwa po 1937 r., a także Turcja, Kemala Atatürk) pozwalają na wyodrębnienie dwóch form rządu właściwych dla międzywojennego autorytaryzmu: systemu rządów prezydenckich, występującego w większości autorytarnych republik, oraz systemu rządów prezydencko-kanclerskich w odniesieniu do Portugalii oraz Austrii.

Analiza rozwiązań ustrojowych zawartych w ustawach zasadniczych państw autorytarnych pozwala na dostrzeżenie jeszcze jednej kwestii ważnej dla analizy formy rządu tych państw, a mianowicie odpowiedzialności politycznej (parlamentarnej) gabinetu przed autorytarną legislatywą. Należy wyodrębnić te państwa autorytarne monarchie, jak i republiki, których

nowe konstytucje zakładały, iż rząd będzie ponosił odpowiedzialność parlamentarną przed izbą, czy izbami, oraz na te państwa, które nie przewidywały takiej możliwości, czy wręcz ją wykluczały. Tych ostatnich była większość, ale w ustawach zasadniczych Polski, Estonii i Litwy oraz Albanii – co ciekawsze, najwcześniej, bo już w 1928 r. – ustalono, (choć w przypadku drugiej autorytarnej konstytucji Litwy z 1938 r., niebezpośrednio)², iż taka odpowiedzialność będzie mogła mieć miejsce. Jeżeli pominąć tu kwestie szczegółowych analiz konkretnych rozwiązań instytucjonalnych, jakie stworzono w tych aktach, a także zagadnienie, jak te regulacje funkcjonowały w praktyce, to zasadne jest wyodrębnienie wśród autorytarnych monarchii i republik także jednej monarchii parlamentarnej oraz trzech republik prezydencko-parlamentarnych.

Analiza drugiego elementu formy państwa, czyli stylu i metod rządzenia (reżimu politycznego) może być poprowadzona w dwóch kierunkach. Pierwszy będzie kładł nacisk na fakt, iż państwo autorytarne jest szczególnym przypadkiem władzy autokratycznej, dyktatorskiej, czyli ustanawianej z naruszeniem litery prawa, władzy, która dla realizacji swego panowania nad społeczeństwem jest zdolna do użycia przymusu z pogwałceniem porządku prawnego. W tym stanie rzeczy zasadne jest określenie metod działania rządów autorytarnych, jako represywnych i przystąpienie do ustalenia wskaźników (kryteriów) owej represywności, aby następnie na tak skonstruowanej skali ustalić stopień owej represywności w odniesieniu do poszczególnych państw autorytarnych.

Ten, na pierwszy rzut oka, prosty i precyzyjny w swych finalnych konkluzjach zabieg, jednak może najczęściej w praktyce nastroczać niejake trudności. Do jakich kryteriów się odwoływać? Ilość i wysokość kar pozbawienia wolności za przestępstwa polityczne? Operowanie karą śmierci? Ustalanie ilości zabójstw działaczy opozycji przy pomocy metod „nieznanych sprawców”? Skala represji kierowanych przeciwko partiom komunistycznym? Rurowanie sił legalnej opozycji z życia politycznego i społecznego kraju – metody, skala i tempo tego procesu? Od doboru kryteriów będzie tu zależało bardzo wiele. Wskażmy dla przykładu kwestię ustawodawstwa antysemitycznego. Jeżeli je pominąć, to Horthystowskie Węgry staną się jednym z bardziej „liberalnych” państw autorytarnych międzywojnia, ale jeśli je uwzględnić,

² O litewskiej formule interpretacji zob.: W. T. Kulesza, *Status głowy państwa w konstytucjach Estonii, Litwy i Łotwy w międzywojennej Europie* [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – Idee – Prawo. Materiały ze zjazdu katedr historyczno-prawnych. Augustów 15–18 września 2002 roku*, red. A. Lityński i P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 531.

powędrują na przysłowiowy szary koniec tabeli, jako nad wyraz represywny reżym autorytarny.

Analiza współczesnych opracowań pozwala bez większych trudności wskazać wstępnie na dwie grupy państw autorytarnych: te mniej represywne (tu z całą pewnością należy wskazać przede wszystkim Estonię), a także te bardziej represywne (tu panuje zgoda, iż należały do nich Albania, Jugosławia i Grecja, a także Łotwa)³. Podejmując próbę stworzenia takiego zaszeregowania państw autorytarnych, wedle sposobów sprawowania władzy przy użyciu określonych kryteriów ich represywności – jeżeli uda nam się stworzyć taki uniwersalny miernik – to będzie można łatwo dostrzec, iż ta represywność w historii tych państw nigdy nie była wartością stałą, ani też nie rozwijała się wedle formuły ruchu jednostajnie przyspieszonego.

Drugi kierunek badania stylu i metod działania władz państwa autorytarnego skupiał się na analizie rodzajów przywództwa sprawowanego na szczycie autorytarnej władzy. Warto tu, dla zilustrowania problemu, wskazać na kilka postaci (scenariuszy) takiego przywództwa. Chciałbym tu wskazać na przywództwo monarchiczne, właściwe wyłącznie dla monarchii, przywództwo charyzmatyczne, wedle powszechnie znanej formuły, przywództwo żołnierskie, szukające legitymacji w zasługach orężnych w walce o niepodległość kraju, oraz przywództwo biurokratyczne, którego istotą jest mniej lub bardziej sprawne zawiadywanie dyktaturą przy pomocy takich instrumentów, jak tajna policja, cenzura, propaganda, czy wreszcie pozostałe elementy aparatu państwa.

Przykładem przywództwa monarchistycznego wyrastającego z autorytetu korony i dynastii, będą rządy Aleksandra Karadziordżewicza, Karola II Hohenzollerna oraz Borysa III (ale dopiero od 1935 r.), ale już nie Ahmeda Zogu, jako Zoga I. Za przywódców charyzmatycznych należy uznać w pierwszym rzędzie K. Ulmanisa, J. Metaxasa oraz J. Piłsudskiego i Kemala Atatürka. Przywódcami – żołnierzami będą regent M. Horthy i gen. J. Laidoner, jako współrządca Estonii po 1934 r. Przywództwo biurokratyczne, to przede wszystkim K. Schuschnigg, a wcześniej chyba jego poprzednik E. Dollfuss (jeżeli odmówić mu miana przywódcy charyzmatycznego), a także A. Salazar, A. Smetona oraz K. Paets. Już tu warto zauważyć, iż zaproponowana powyżej typologia jest bardzo uproszczona i wymaga szeregu doprecyzowań. Wskażmy dla przykładu umieszczenie w obrębie przywództwa biurokratycznego

³ Czego dowodem porównanie polityki władz Estonii i Łotwy wobec opozycji. Zob. P. Łossowski, *Kraje bałtyckie na drodze od demokracji parlamentarnej do dyktatury (1918-1934)*, Wrocław 1972, s. 230-232, 278-281, 281-282.

A. Smetony – chytrego i dość ograniczonego biurokraty „pozującego na filozofa” oraz A. Salazara – bardziej zasługującego na miano technokraty niż biurokraty, polityka o szerszych horyzontach ideowych i intelektualnych⁴, czy skomplikowaną kwestię przywództwa w autorytarnej Jugosławii po morderstwie króla Aleksandra.

Trzeci element formy rządu, to budowa ustroju terytorialnego państwa. Wszystkie państwa autorytarne w międzywojennej Europie były strukturami mocno scentralizowanymi, ale ta konstatacja nie zwalnia od konieczności ustalenia stopnia tej centralizacji, przede wszystkim przez ustalenie, jakie miejsce w budowie danego państwa zajmował samorząd terytorialny. Wnikliwa analiza regulacji prawnych i towarzyszącej im praktyki pozwoli na dokonanie kolejnego zaszeregowania państw autorytarnych. I tu dla przykładu można wskazać sąsiadujące ze sobą Polskę i Litwę. W Polsce opozycja przetrwała w organach samorządu terytorialnego do 31 sierpnia 1939 r., a na Litwie już w 1936 r. organy tamtejszych samorządów obsadzono wyłącznie ludźmi reprezentującymi obóz rządzący. Warto jednak zauważyć rzecz często niedostrzeganą, nie wszystkie państwa autorytarne były państwami unitarnymi. Austria przekształcając się z państwa demokratycznego w państwo autorytarne zachowała swój federalny charakter, zaś dwa państwa autorytarne udzieliły części swego terytorium autonomii. Sanacyjna Polska zaakceptowała zapisaną w konstytucji marcowej autonomię województwa śląskiego, chociaż w konstytucji kwietniowej obniżyła jej status z konstytucyjnego na ustawowy, zaś władze Jugosławii w sierpniu 1939 r. w wyniku negocjacji i ugody zawartej z Chorwatami (Sporazum), przyznały autonomię tej części królestwa, otwierając tym samym drogę, chociaż zbyt późno, do zasadniczej przebudowy ustroju dotąd scentralizowanej, autorytarnej monarchii⁵.

Uwagi dotyczące formy państwa autorytarnego należy uzupełnić kilkoma uwagami o konstytucjach państw autorytarnych. W międzywojennej Europie można było dostrzec dwa rozwiązania. Pierwsze rozwiązanie spotykane najczęściej polegało na zawieszeniu czy zniesieniu zastanej konstytucji i stworzeniu tym samym swoistej próżni konstytucyjnej w państwie, przy czym do zwycięzców należała decyzja, jak długo ten stan będzie trwać. W przypadku Łotwy K. Ulmanisa, w Grecji J. Metaxasa, a najwcześniej Hiszpanii M. Primo de Riveiry, ten stan trwał od początku aż do końca istnienia

⁴ Zob. P. Łossowski, op. cit., s. 282, 284, zob. także s. 135–137, a następnie A. H. de Oliveira Marques, *Historia Portugalii*, t. II, Warszawa 1987, s. 371–372, 376, zob. także s. 339–340, 352, 360–361.

⁵ Zob. M. Tanty, *Bałkany w XX wieku*, Warszawa 2003, s. 186–187.

autorytarnej dyktatury. W większości przypadków zwycięzcy po pewnym czasie podejmowali decyzję o stworzeniu nowej konstytucji i likwidacji tego konstytucyjnego *vacuum*. W Austrii uczyniono to po roku (1934 r.), w Jugosławii po 2 latach (1931 r.), a w Estonii po 3 latach (1937 r.). Drugie rozwiązanie przewidywało utrzymanie w mocy zastanej (i pogwałconej) konstytucji przy założeniu, iż ta będzie poddana określonym modyfikacjom, czy to w wyniku jej nowelizacji (tak najwyraźniej na Węgrzech), czy przez stworzenie „nowej” praktyki konstytucyjnej. Ta nowa praktyka mogła także polegać (i polegała) na mniej lub dalej idącym naruszaniu, czy obchodzeniu regulacji starej ustawy zasadniczej. (Tą drogą podążyła Polska w latach 1926-1935, a także Litwa w latach 1926-1927 oraz Turcja Kemała Atatürka od 1924 r.)⁶.

Analiza dokonań państw autorytarnych na polu prawa konstytucyjnego pozwala na dostrzeżenie, iż powyżej przedstawione rozwiązania mogły występować w różnych kombinacjach, co najwyraźniej widać na Litwie. W latach 1926-1927 nowe władze próbowały działać w oparciu o starą konstytucję, w latach 1927-1928 stara konstytucja została zawieszona, a w 1928 r. Litwa otrzymała nową konstytucję już z elementami rozwiązań autorytarnych, zaś w 1938 r. uchwalono nową, już w pełni autorytarną, konstytucję Litwy. Także w Polsce po dziewięciu latach „korzystania” z Konstytucji Marcowej obóz rządzący stworzył już nową konstytucję w pełni odpowiadającą zasadom ideowym polskiego autorytaryzmu. W większości państw autorytarnych z konstytucjami wystarczyło stworzenie jednej konstytucji opartej na nowych zasadach ideowych. Wyjątkiem były tu Litwa i wcześniej Albania, gdzie stworzono dwie ustawy zasadnicze o jednoznacznie autorytarnych treściach.

Studia nad rozwiązaniami ustrojowymi zawartymi w autorytarnych konstytucjach międzywojennej Europy stanowią znakomity materiał ilustracyjny dla tezy sformułowanej przed laty przez E. Noltego, iż „autorytarną można nazwać każdą formę ustrojową, w której przyznaje się wyższą pozycję innemu składnikowi władzy naczelnej niż parlament”⁷. Jaki status miały parla-

⁶ W ramach konstytucji z 20 kwietnia 1924 r., która wprowadziła w Turcji system rządów parlamentarnych w jego skrajnej wersji (system rządów zgromadzenia) doszło do urzeczywistnienia w praktyce systemu rządów prezydenckich, w którym Kemal Atatürk stał się najważniejszym ogniwem w strukturach państwa i życiu politycznym republiki. Zob. J. Reychman, *Historia Turcji*, Warszawa 1973, s. 307.

⁷ Cytat za: F. Ryszka, *Państwa autorytarne [w:] Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918-1939. Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk 2-3 XII 1971*, red. J. Żarnowski, Warszawa 1973, s. 117.

menty w ustawach zasadniczych i w realiach ustrojowych w międzywojennej, autorytarnej Europie? Należy tu wyróżnić trzy sytuacje, dwie skrajne i trzecią najczęściej spotykaną, czyli typową dla ówczesnych autorytarnych dyktatur. Pierwsza skrajność polegała na całkowitym unicestwieniu parlamentu, co uczynił autorytaryzm hiszpański M. Primo de Riveiry, łotewski K. Ulmanisa i grecki J. Metaxasa. Druga skrajność polegała na utrzymaniu ciągłości pracy legislatywy przez cały czas funkcjonowania dyktatury, tak było na Węgrzech i w Polsce oraz rzecz zaskakująca, w Albanii prezydenta A. Zoga oraz króla Zoga I. Jednak uważniejszy wgląd w dzieje tych autorytarnych parlamentaryzmów pozwala dostrzec, iż za ową ciągłość przyszło w każdym z tych państw izbom zapłacić bardzo wysoką cenę.

Rozwiązanie trzecie zakładało usunięcie instytucji parlamentu ze sceny politycznej państwa przez zwycięzców, przy czym do autorytarnej władzy należały decyzje: kiedy to nastąpi? Na jak długo? I przede wszystkim, w jakiej postaci legislatura będzie mogła wznowić swoją działalność? Najdłużej na wznowienie prac parlamentu czekali Litwini (od 1927 r. do 1936 r.), Portugalczycy (od 1926 do 1934 r.), Bułgarzy (od 1934 do 1939 r.), a krócej Estończycy (od 1934 r. do 1936 r.) i Jugosłowianie (od 1929 do 1931 r.). Likwidacja parlamentu była najczęściej jednym z pierwszych posunięć autorytarnej władzy, ale należy odnotować przypadki Estonii i Litwy, gdzie zwycięzcy podejmowali nieudane próby stworzenia *modus vivendi* ze „starymi” izbami, oraz *casus* Austrii, gdzie u podstaw narodzin władzy autorytarnej należy na jednym z pierwszych miejsc usytuować fenomen samolikwidacji tamtejszego parlamentu⁸.

Badania nad fenomenem, jakim był parlamentaryzm państw autorytarnych, dają sposobność do postawienia wielu pytań, jednym z nich jest potrzeba odnalezienia zasad i rozwiązań do jakich sięgnęli twórcy autorytarnych ordynacji wyborczych. Analiza prawa wyborczego międzywojennych autorytaryzmów jest przedsięwzięciem wymagającym odrębnych i obszernych badań, stąd w tym miejscu można tylko podjąć próbę ustalenia, do jakich unormowań sięgano, aby uzyskać pożądany efekt w postaci, mówiąc ogólnie, braku demokratyzmu w tworzonych regulacjach. Braku, który wyrażał się w dążeniu, aby w jak największym stopniu ograniczyć powszechność i równość oraz bezpośredniość aktu wyborczego. Podstawowym instrumentem okazały tu się cenzusy, dotyczące zarówno biernego, jak i czynnego prawa

⁸ Opis wydarzeń daje K. Schuschnigg, *W zmaganiu z Hitlerem*, Kraków 1978, s. 185–187.

wyborczego. Wgląd w powstałe rozwiązania pozwala na wyodrębnienie kilku podstawowych wariantów (scenariuszy) budowania autorytarnych, czyli niedemokratycznych ordynacji wyborczych.

Pierwszy wariant zakładał sięgnięcie do, jeśli tak to można ująć, klasycznych cenzusów o XIX-wiecznym rodowodzie, które kierowały swoje ostrze przeciwko ludziom żyjącym z własnej pracy i nieposiadającym majątku oraz równocześnie uprzywilejowywały ludzi dobrze urodzonych i zamożnych. Tak stworzono ordynacje wyborcze na Węgrzech oraz w Bułgarii. Drugi wariant przewidywał oparcie prawa wyborczego na zasadach korporacyjnych, co najlepiej zrealizowano w Austrii oraz w pewnej części w Portugalii. W trzecim wariantcie przyjmowano rozwiązania mieszane, kojarząc stare cenzusy z cenzusami korporacyjnymi, co miało miejsce w Estonii. Zasadne jest przyjęcie, iż w przypadku Polski mieliśmy chyba do czynienia z czwartym wariantem, w którym klasyczne cenzusy (cenzus wykształcenia i cenzus orderowy) zostały skojarzone z nowym cenzusem aktywności obywatelskiej, w służbie dla dobra wspólnego w instytucjach społecznych (z samorządami na czele). Jednak nie ulega wątpliwości, że niezależnie od tego nowego ujęcia, po ich wprowadzeniu w życie, głównymi beneficjentami tych nowych unormowań, tak jak w przypadku trzech pierwszych wariantów, stali się ludzie już będący u władzy w Polsce.

Regulacje zawarte w autorytarnych konstytucjach i ordynacjach wyborczych, a także towarzysząca im praktyka, najczęściej wyznaczały ramy prawne i organizacyjne dla systemów partyjnych występujących w tych państwach. Najczęściej, gdyż trzeba mieć tu na uwadze te państwa autorytarne, których konstytucji oraz ordynacji wyborczych nie było. Jednak niezależnie od tego, czy w państwie była ustawa zasadnicza, czy nie, można dostrzec w zbiorze tych państw trzy podstawowe rozwiązania dotyczące funkcjonowania ich systemów partyjnych.

Pierwszym, najczęściej spotykanym rozwiązaniem był system monopartyjny, który funkcjonował w Portugalii, na Litwie, w Estonii, w Austrii oraz w Rumunii i w Turcji. Sięgając tu do pojęcia systemu monopartyjnego, należy wyraźnie zastrzec, iż ten system w realiach państwa autorytarnego, stał się czymś zupełnie innym niż w państwie totalitarnym, gdyż w państwie autorytarnym monopartia nigdy nie stawała się najważniejszym elementem ustroju oraz systemu politycznego. Jakże charakterystyczny jest fakt tworzenia w państwie autorytarnym monopartii już po zdobyciu władzy przez siły autorytarne: to nie partia zdobywa władzę w państwie, a władza państwowa rozstrzyga o utworzeniu wiernej sobie partii.

Drugim rozwiązaniem stał się system wielopartyjny, w którym zwyczajna władza autorytarna nie likwidowała wszystkich partii, ale pozwalała im części nadal działać w życiu politycznym kraju, po pozbawieniu ich szans na ewentualne ponowne dojście do władzy. Tak funkcjonowały systemy partyjne Węgier i Polski oraz do 1936 r. na Litwie. Jeżeli w tych krajach odbywały się wybory, to zwyczajną stawała się partia reprezentująca siły autorytarne już będące u władzy. Porównanie tak funkcjonujących systemów partyjnych, systemem wielopartyjnym w krajach realnego socjalizmu w II połowie XX wieku, systemem określanym mianem systemu partii hegemonicznej, jawi się na pierwszy rzut oka, jako w pełni zasadne i uprawnione. Jednak jest to osąd zasadniczo błędny. Warto tu zauważyć różnicę, w systemie partii hegemonicznej pozostałe partie dopuszczone do udziału w życiu politycznym, zyskiwały z mocy prawa status sojusznika i wyrzekały się samodzielności w kwestiach ideologicznych i politycznych o pierwszorzędym znaczeniu dla kraju. W autorytarnej wielopartyjności partie opozycyjne zachowywały swoją samodzielność i chociaż mogły być szykanowane (i były) na różne sposoby, to jednak nikt z obozu rządzącego nie mógł nimi komenderować, czy definiować ich celów ideowych i politycznych. W tej sytuacji zasadne jest przypuszczenie, iż jeżeli pominąć tu przebieg aktu wyborczego w państwie demokratycznym i w państwie autorytarnym, że autorytarna wielopartyjność bardziej przypominała system partii dominującej funkcjonujący w państwach demokratycznych Europy Zachodniej w II połowie XX wieku, niż wielopartyjność funkcjonująca w krajach socjalizmu realnego w tym samym okresie.

Trzecie rozwiązanie, o ile uznać je za rodzaj systemu partyjnego, chyba bardziej systemu politycznego, polegało na całkowitej likwidacji wszystkich partii i nietworzeniu własnej formacji politycznej. Tak postąpiono w Albanii, w Grecji, w Bułgarii oraz na Łotwie, a także przez czas jakiś tak wyglądała sytuacja w Portugalii oraz Estonii i Jugosławii, zanim tamtejsze władze podjęły decyzję o utworzeniu własnej monopartii.

Na tle tych trzech podstawowych rozwiązań należy usytuować szereg szczególnych przypadków. Trzeba tu wskazać dla przykładu Turcję, w której Kemal Atatürk dwukrotnie podejmował nieudane próby stworzenia systemu dwupartyjnego, a także Jugosławii, gdzie doszło do rozpadu monopartii i w pewnym okresie działały na scenie politycznej w łonie obozu rządzącego dwie formacje: nowa rządząca monopartia oraz formacja opozycyjna składająca się z członków starej monopartii. Warto tu także odnotować przypadek Polski, gdzie władze obozu rządzącego rozwiązały partię rządzącą, a następ-

nie po pewnym czasie utworzono nową partię rządzącą, ale opartą na programie zasadniczo odmiennym od programu swojej poprzedniczki⁹.

Pojęcie formy państwa pozwala nam przy pomocy zawartych w nim elementów na określenie ustroju politycznego państwa, a także otwiera drogę do analizy kwestii jego ustroju społeczno-gospodarczego. Związała i „jedynie słuszna” konstatacja, iż państwa autorytarne w międzywojennej Europie stawały na straży klasowego *status quo* jest nadal w pełni zasadna, ale wymaga kilku uzupełniających komentarzy dotyczących kwestii wartych w przyszłości obszerniejszego potraktowania.

Pierwsza kwestia, to skala ingerencji państwa w życie gospodarcze, jak wiadomo z dotychczasowych badań, nieomal wszędzie dość znaczna, oraz konieczność ustalenia, jakimi instrumentami posługiwało się państwo autorytarne ingerując w procesy gospodarcze. Na ile była to polityka etatyzmu, a na ile interwencjonizmu państwowego. Warto tu zauważyć, iż skonstatowanie, iż ta ingerencja była znaczna, czy wzrastała (czego dowodem polityka gospodarcza władz Polski, Turcji, czy Albanii) wymaga dalszych badań nad przesłankami oraz kierunkami tej ingerencji, bo widać wyraźnie, że w przypadku każdego z tych trzech państw występowały wyraźne różnice w dziele budowania i realizowania tej polityki.

Druga kwestia, to pytanie o wyniki dokonań władzy autorytarnej na polu gospodarczym, w dziele walki z kryzysem przetaczającym się wówczas przez Europę czy w dziele stymulowania rozwoju gospodarczego tych państw. Na tle nie zawsze imponujących dokonań państw autorytarnych w życiu gospodarczym, zwraca uwagę fenomen Łotwy, gdzie wyraźne sukcesy polityki gospodarczej K. Ulmanisa przekładały się na wzrost dobrobytu społeczeństwa. Miarą tych sukcesów gospodarczych autorytarnej Łotwy był fakt, iż pod koniec lat 30. pojawiła się i nasilała się emigracja zarobkowa na Łotwę z Polski, z Wileńszczyzny¹⁰.

Uwagi dotyczące ustroju politycznego i ustroju społeczno-gospodarczego państw autorytarnych można uzupełnić kilkoma spostrzeżeniami dotyczącymi relacji między państwem autorytarnym a działającymi w nim kościołami i związkami wyznaniowymi. Bez względu na to, jakie podmioty wchodziły w styczność z państwem autorytarnym, podstawową kwestią było rozstrzygnięcie, na ile władze tego państwa uznają *de iure* i *de facto* samodzielność tych podmiotów, w zakresie ich misji oraz wynikającej stąd aktywności w ży-

⁹ Zob. J. Reychman, op. cit., s. 307 i s. 315 oraz T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985 s. 461.

¹⁰ P. Łossowski, op. cit., s. 146.

ciu społecznym. Analiza prawa wewnętrznego państw autorytarnych oraz w razie potrzeby odpowiednich regulacji prawa międzynarodowego publicznego (konkordaty) pozwala na ustalenie kolejnej klasyfikacji poczynając od państw, które uczyniły na rzecz strony kościelnej znaczne ustępstwa, a kończąc na tych, które niechętnie udzielały stronie kościelnej praw czy przywilejów. Wgląd w literę prawa wymaga uzupełnienia analizy polityki kościelnej państw autorytarnych, czego dowodem Litwa. Jej władze odziedziczyły po demokratycznych rządach konkordat maksymalnie uprzywilejowujący stronę kościelną i równocześnie potrafiły, gdy było im to potrzebne w walce z opozycją, ostro represjonować działalność tamtejszej Akcji Katolickiej, a nawet w atmosferze międzynarodowego skandalu, wydalić nuncjusza papieskiego z granic państwa¹¹.

Generalna konkluzja, iż wszystkie państwa autorytarne były państwami wyznaniowymi, jest błędna. Zapominamy w tym momencie o Turcji Kemała Atatürka z urzeczywistnianym krok po kroku, po woli, ale konsekwentnie rozdziału religii muzułmańskiej od państwa oraz nie dostrzegamy kwestii Portugalii. Ta, rządzona przez głęboko wierzącego katolika, po długich i trudnych rokowaniach, zawarła w 1940 r. konkordat z Watykanem, ale analiza jego tekstu pozwala na dostrzeżenie zaskakującego faktu. Pod szyldem konkordatu umieszczono szereg regulacji wprowadzających faktyczny rozdział kościoła od państwa, zgodnie z tradycjami laickiej i masońskiej „Starej Republiki” sprzed 1936 r.¹²

Analiza ideologii autorytarnej, jako ideologii obozu rządzącego w państwach autorytarnych międzywojennej Europy pozwala obok dostrzeżenia jej podstawowych zasad ideowych, tworzących swoiste *credo* ideologiczne autorytaryzmu, te zasady, które nie były wspólne dla tych wszystkich państw, a tylko dla ich części. Warto tu wskazać na trzy idee: nacjonalizmu, korporacjonizmu oraz agraryzmu.

Większość ideologii państw autorytarnych w omawianym tu okresie odwoływała się również do ideologii nacjonalizmu, niekiedy tak mocno i wyraźnie, iż zasadne jest mówienie, iż mieliśmy do czynienia z ideologią autorytarno-nacjonalistyczną. Jedynie w dwóch z tych państw nie dostrzegamy tego nacjonalistycznego „wsadu”: w Polsce, ale tylko do 1935 r. oraz w Austrii. Idea korporacjonizmu spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem w Austrii, w Portugalii oraz w Grecji, nadając tym autorytaryzmom w sferze dokonań

¹¹ Ibidem, s. 273–275.

¹² A. H. de Oliveira Marques, op. cit., s. 350–351.

ideowych wyraźnie korporacyjny wymiar. Także na Łotwie i w Estonii można dostrzec odniesienia do tej idei. W pozostałych państwach autorytarnych nie dostrzegamy sięgnięcia do tej idei, zaś w Polsce możemy mówić nie tyle o obojętności, ale wyraźnym sprzeciwie wobec idei i rozwiązań ustrojowych o takiej treści. Za sprawą przemysła K. Ulmanisa na Łotwie oraz A. Smetony na Litwie, w manifestacjach ideowych tamtejszych autorytaryzmów poczesne miejsce, w szczególności na Łotwie, zajął agraryzm nadając tamtejszym wcieleniom ideologii autorytarnej swoistego, zielonego kolorytu. Dodajmy, kolorytu wyraźnie widocznego w życiu politycznym ówczesnej Szwajcarii, Czechosłowacji oraz krajów skandynawskich, czyli państw jakże odległych od idei autorytarnych.

Powyżej przedstawione próby charakterystyki państw autorytarnych warto na zakończenie uzupełnić jeszcze komentarzem biorącym za punkt wyjścia pojęcie strategii myślenia i działania politycznego¹³. Jeżeli odwołać się do założenia, iż możemy wyodrębnić cztery podstawowe strategie, czyli reakcyjną, konserwatywną, reformistyczną oraz rewolucyjną i usytuować je następnie na tle realiów ubiegłego stulecia w Europie, to można postawić pytanie w obrębie jakiej strategii należy usytuować *credo* ideowe oraz dokonania państw autorytarnych w interesującym nas okresie.

Na pierwszy rzut oka odpowiedź nie powinna nastroczać zbyt trudności: będzie to strategia konserwatywna. Jednak uznanie tej strategii za podstawową regułę, wymaga niezwłocznie odniesienia się do kwestii wyjątków. Po pierwsze, Węgry regenta M. Horthy'ego – powstałe na gruzach Węgierskiej Republiki Rad, mogą być uznane za państwo autorytarne realizujące strategię reakcyjną. Po drugie, wielkie zamierzenia reformatorskie Kemala Atatürka w Turcji uprawniają do stwierdzenia, iż autorytaryzm turecki urzeczywistniał założenia strategii reformistycznej, o ile nie rewolucyjnej, zaś uważny ogląd zamierzeń i dokonań króla Zoga I, pozwala na dostrzeżenie elementów strategii reformistycznej w tym biednym, zacofanym kraju, jakim była Albania. Najważniejsze jest jednak to, iż zaproponowane powyżej ustalenie, iż strategia konserwatywna jest najwłaściwszym określeniem dla dokonań państw autorytarnych, za sprawą swej pojemności wymaga szeregu doprecyzowań. Można tu dla przykładu wskazać na politykę gospodarczą Polski i Grecji w II połowie lat 30., niewątpliwie widać tu dążenie do ochrony klasowego *satus quo*, ale równocześnie zamysł modernizacji kraju realizowany jednak różnymi, odmiennymi metodami. Wreszcie warto pamiętać,

¹³ W. Lamentowicz, *Reformizm szwedzki*, Warszawa 1977, s. 32-36.

że w większości przypadków, gdy mówimy o konserwatyzmie autorytarnych państw, to mówimy nie o konserwatyzmie legitymistycznym, stagnacyjnym, ale ewolucyjnym. Tym wyrastającym z myśli E. Burke'a, czyli konserwatyzmie umiejącym rozróżnić pomiędzy materiałami niepodlegającymi żadnej zmianie, a tymi których zmiana jest niezbędna dla przetrwania autorytarnej władzy. Tak, aby ta była zdolna do poradzenia sobie z trzema wielkimi zagrożeniami: siłami lewicy, ideologią demoliberalną oraz państwami totalnymi. Historia Europy w XX wieku przynosi nam odpowiedź na pytanie, jak państwa autorytarne potrafiły sobie poradzić z tymi trzema wielkimi zagrożeniami, i które z nich okazało się decydujące dla ich egzystencji. ♦

Authoritarian countries of Interwar Europe as a set. Preliminary remarks

In the article author compares authoritarian systems in Europe, which were existing between 1920 to 1938. Author shows how different those systems were in the Interwar period, existing both in republican and monarchical political system.

Authoritarianisms can be classified by different criteria: style of rule, type of leader (military, bureaucratic), position of opposition, economic system.

Author notices, that for some authoritarianisms characteristic is the matter of creating a monoparty just after coming to power by authoritarian forces: it is not political party coming to power, but the power in the country is creating loyal party.

Article shows, that apart from some common features, significant differences between European authoritarianisms were existing.

